

Michael De Santa – Pro8l3m

Słońce i palmy na Venice (I love this town!)
Wychodzę od buka, obstawiłem remis
Czarny glock jak drag baron (Wow!)
Czarny Aventador,
Złotowłosa Sharon (Hello Sweetheart)
Rzucam krótkie: wypierdalaj
Chociaż jest lepsza niż jej stara
Mam już dość na dzisiaj jej
Żar od blanta, w lusterku CIA (Damn!)
Cisnę a na pasach frajer w lokach
(Ohh shieeet)
Mogłem bardziej przycelować (Close!)
Następnego zdejmę
Strzelił jak gejzer,
Ludzie krzyczą: "Mayday" (Sorry!)
Wysiadam z gabloty
Mam Smith&Wesson, więc nie potrzebuje floty
Gdzieś w tle żona krzyczy
Że ma chuj wie jaki problem
Dobra starczy na dziś
Idę do niej, więc zdejmuję gogle
Są palmy, drinki, yayo, likier
Panny w bieliźnie jedzą wiśnie
Płyną hajsy, płyną typy, płynie życie
Kasyna o świcie i M2 w kredycie
Robię panny i robię typów
Panny do krzyku, typów z kredytów
(Greeeat, another hipster)
Nie liczę kwitu
Liczę punkty i liczbę hitów
Ściągam kamerę na piętrze
Jest upalnie, więc świnię są giętsze
(This is the life)
Ładuję AK-47
Celownik laserowy iskrzy czerwonym LEDem
(Wow!)

Wale boka w jakiegoś nygusa
Wyjmuję ze środka go przejmując
Full opcji busa (Get the fuck out of a car!)
Tym to kurwa będzie damage!
W słuchawkach Armagedon - Molesta Ewenement
Jadę na wschód, tam mam interes
Czekają już Ignacio i Perez
(What's up Amigo?!)
W tle córka krzyczy głośno i przeciągle
No cóż życie, dzieci w końcu moje są
Zdejmuję gogle
Są palmy, drinki, yayo, likier
Panny w bieliźnie jedzą wiśnie
Płyną hajsy, płyną typy, płynie życie
Kasyna o świcie i M2 w kredycie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych